

Aleksandra Matuszenko

*Institut Badań Politycznych, Etnicznych i Narodowych imienia Iwana Kurasa
Narodowej Akademii Nauk Ukrainy*

TRANSFORMACJA ELITY RZĄDZĄCEJ JAKO CZYNNIK ZMIANY REŻIMU POLITYCZNEGO W POLSCE

Artykuł jest poświęcony problemowi transformacji elity rządzącej jako czynnikowi zmiany władzy politycznej w Polsce. Przedstawione zostały różne składniki analizy przekształceń demokratycznych zarówno wewnątrz elit politycznych, jak i w zakresie wzajemnych stosunków pomiędzy elitami i masami. Autorka podejmuje próbę analizy poszczególnych elementów procesu transformacji elity rządzącej w Polsce w kontekście zmiany systemowej.

Słowa kluczowe: transformacja elity, elita rządząca, transformacja, skonsolidowana demokracja, demokratyczne przekształcenia w Polsce.

Матушенко Олександра. Трансформація правлячої еліти як чинник зміни політичного режиму у Польщі.

Розглядаються проблеми трансформації владної еліти як фактору зміни політичного режиму в Польщі. Аналізуються різні складові демократичних перетворень як всередині політичних еліт, так і в ракурсі взаємовідносин еліти і мас. Відповідно, здійснено спробу аналізу окремих елементів процесу трансформації владної еліти в Польщі в контексті демократичного транзиту.

Ключові слова: трансформація еліти, владна еліта, зміна політичного режиму, демократичний транзит, політична трансформація, демократизація, консолідована демократія, демократичні перетворення в Польщі.

Матушенко Александра. Трансформация правящей элиты как фактор изменения политического режима в Польше.

Рассматриваются проблемы трансформации правящей элиты как фактора изменения политического режима в Польше. Анализируются различные составляющие демократических преобразований как в среде политических элит, так и в ракурсе взаимоотношений элиты и масс. Сделано попытку анализа отдельных элементов процесса трансформации правящей элиты в Польше в контексте демократического транзита.

Ключевые слова: трансформация элиты, правящая элита, изменение политического режима, демократический транзит, политическая трансформация, демократизация, консолидированная демократия, демократические преобразования в Польше.

Matushenko Aleksandra. Transformation of the ruling elite as a factor in changing the political regime in Poland.

The problem of transformation of ruling elite as a factor in changing the regime in Poland is examined in the article. Different compounds of the analysis of democratic change both inside political elites and in terms of interaction between the elite and masses are overviewed. An analysis of particular elements of the transformation process of the ruling elite in Poland in the context of democratic transit is made.

Key words: elite transformation, ruling elite, democratic transit, transformation, democratization, consolidated democracy, democratic changes in Poland.

W badaniach politologicznych ukształtował się podział krajów, które przechodziły transformacje systemowe w latach 90. na różne grupy oraz kategorie. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej sukcesywnie dokonały transformacji demokratycznej i konsolidacji demokracji. Wyniki przekształceń demokratycznych w tych krajach tym bardziej interesują badaczy, im bardziej ich dokonania odbiegają od dokonań nowych państw na Bałkanach czy zmian reżimu w Rosji oraz innych krajach poradzieckich.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że oceny różnych analityków, dotyczące ekonomicznych oraz politycznych czynników rozwoju, nie zawsze są zgodne. Kryteria ocen transformacji demokratycznej często przecież nie są jednoznaczne, szczególnie w miarę zaangażowania kraju w kierunku budowania skonsolidowanej demokracji. Jest tak dlatego, że nie da się ocenić trwałych procesów na podstawie krótkich odcinków czasowych. Ponadto, różne style wczesnych przekształceń w Europie Centralnej oraz Europie Wschodniej w latach 1989–1991 pokazały, że zmiany władzy mogły zaczynać się z różnych poziomów wyjściowych.

W odróżnieniu od przejścia do demokracji, które może dokonać się dość szybko, konsolidacja demokracji oraz ukończenie ekonomicznych zmian transformacyjnych mogą wymagać więcej czasu. Utrwalenie skonsolidowanej demokracji w kraju, który dokonał przekształcenia demokratycznego wymaga zmiany całego pokolenia [1].

Warto pamiętać o tym, że konsolidacja demokratyczna, zarówno jak proces transformacji demokratycznej, jest procesem wielowymiarowym i wielopoziomowym, w którym różne kierunki przekształceń mogą iść różnymi drogami. Osiągnięcie konsensusu przez elity jest ważnym wskaźnikiem dokonania tego przejścia.

P. Lewis i F. Miliard rozpatrują kwestie przejścia demokratycznego i procesu konsolidacji demokracji, koncentrując uwagę na partiach politycznych i wyborach jako ważnym mechanizmie zmiany władzy. Ich zdaniem, współczesna Polska jest najbardziej zaawansowanym krajem Europy Środkowo-Wschodniej w przejściu do demokracji i utrwaleniu konsolidacji demokratycznej. Autorzy tłumaczą ten sukces wyjątkowym połączeniem takich czynników jak uświadomienie zapotrzebowań społeczeństwa przez elitę polityczną, poszukiwanie konsensusu i, jednocześnie, utrwalenie rządów prawa. Mimo historycznego rozłamu pomiędzy byłą władzą komunistyczną a opozycją antyreżimową partie polityczne przy pomocy systemu partyjnego odeszły od starych konfliktów oraz przeszły znaczące transformacje. Elity polityczne z gotowością odpowiedziały na nieusuwalne wymogi demokratyzacji [1].

Istnieją cztery grupy teorii, wyjaśniających zmiany władzy: funkcjonalna, która bierze pod uwagę warunki społeczno-ekonomiczne; transnarodowa, która zwraca uwagę na wpływy i tendencje międzynarodowe; genetyczna, koncentrująca się na strategii i decyzjach elity politycznej oraz interaktywna, rozpatrująca dynamikę stosunków między społeczno-ekonomicznymi a politycznymi warunkami strukturalnymi. W tranzytologii najbardziej liczącymi się teoriami są te, zaliczane do pierwszej oraz trzeciej z wymienionych wyżej.

Rola aktorów politycznych w procesie demokratyzacji jest podstawową w teorii zmiany reżimów. Zatem, ważnym jest analiza działań aktorów politycznych oraz elity politycznej w szerokim dynamicznym kontekście, któryby łączył czynniki koniunkturalne ze strukturalnymi.

Warto zaznaczyć, że badania elit politycznych oraz indywidualnych aktorów politycznych w okresie transformacji wymagają podejścia, które brałoby pod uwagę osobliwości zachowania politycznego i interakcji elit ze względu na specyficzne czynniki wpływu, który ma miejsce podczas zmian reżimu politycznego. Należą do nich nieoczekiwany rozwój zdarzeń, możliwości szybkiego zrobienia kariery etc. [2].

Ważna jest nie tylko analiza aktorów w korelacji z ich własnymi rolami, lecz uwzględnienie ich jako części całego procesu zmiany demokratycznej. Badacz elit politycznych Eva Etzioni-Galevy nazywa takie podejście „autonomią elit”. Jej zdaniem różne elity polityczne dzięki swojej autonomii mogą konkurować pomiędzy sobą. Tak powstaje „wyjątkowa korelacja pomiędzy różnymi typami elit — wzajemne oddziaływanie, które wynika z samej istoty demokracji” [3]. Zdaniem badaczki, kiedy elity autonomiczne zaczynają rozwijać się, staje się dla nich korzystne wcielanie w życie zasad demokratycznych, ponieważ to umacnia ich własne pozycje.

Badacze transformacji demokratycznych koncentrują uwagę na dwóch podstawowych pytaniach: kto jest głównym aktorem politycznym w warunkach demokratyzacji, a także w jaki sposób i w jakim sektorze areny politycznej aktor ten działa? Próbując udzielić na nie odpowiedzi, warto zacząć od pytania o przywództwo. W stabilnych demokracjach przywództwo tradycyjnie ustala się przez role instytucjonalne, nawet jeśli czynniki polityczne oraz sytuacyjne pomagają wytyczyć drogę, której się szuka. Lecz ustalić przywództwo poprzez instytucjonalne role w okresie przejściowym jest zadaniem trudnym ze względu na krótki okres czasu, który cechuje w większości wypadków zmianę demokratyczną. Wcześniej dyskusja dotycząca przywództwa w okresie przejściowym była bardzo personifikowana. To wynikało z faktu, że przed osobami na wysokich stanowiskach, którzy przychodzą na zmianę reżimowi politycznemu, stoi niezwykle zadanie — stworzyć nowy reżim i wytyczyć główne kierunki polityki [2].

Personalizacja przywództwa w okresie przejściowym jest zrozumiała oraz częściowo usprawiedliwiona przez fakt potrzeby przeciwdziałania resztkom autokracji. Tak więc, podczas transformacji istnieje duże zapotrzebowanie na budowę zaufania politycznego i odpowiednio na definiowanie nowej polityki demokratycznej. Mimo silnej dyskredytacji poprzedniego reżimu, nowemu nie udało się uniknąć obecności niektórych elementów autorytarnych. W tej perspektywie Polska jest charakterystycznym przykładem ważności przywództwa personalizowanego w okresie przejściowym. Polska kilka razy stała przed „pokusami autorytaryzmu” podczas przeprowadzenia terapii szokowej oraz kolejnych zmian władzy po upadku bloku radzieckiego. Ale społeczeństwo polskie nie zaakceptowało rządów autokratycznych, mimo że alternatywą był powrót na arenę polityczną przedstawicieli byłej partii komunistycznej w trakcie demokratycznych wyborów. Uproszczeniem byłoby traktowanie tego zjawiska w kategoriach przywództwa personalizowanego, swoją rolę odegrał ukształtowane już wtenczas w Polsce mechanizmy demokratyczne. Mimo to, nie warto także bagatelizować faktu, że we wczesnym okresie zmiany reżimu wola polityczna w pewnych momentach jest często decydującym czynnikiem, czy społeczeństwo rzeczywiście będzie iść w wybranym przez niego kierunku.

Kwestia transformacji elit rządzących jest nie mniej ważna, niżeli kwestia wzajemnych stosunków między elitami, a także powiązań pomiędzy elitami i masami. Warto zauważyć, że dość często cała uwaga skupia się na porównaniu nowych elit politycznych z poprzednimi rządami autorytarnymi. W trakcie analizy transformacji demokratycznych w krajach byłego bloku komunistycznego kluczową jest kwestia zdolności nomenklatury do przetrwania oraz adekwatna ocena jej roli w budowie nowej władzy. Warto przypomnieć, że wraz ze zmianami władzy w kierunku konsolidowanej demokracji wobec przywództwa będą stawiane coraz to bardziej przewidywalne wymagania [4].

Ze względu na przetrwanie dawnych elit na arenie politycznej w krajach postsocjalistycznych, Gigley, Kolberg oraz Pakulski doszli do wniosku, że utrwalenie instytucji demokratycznych raczej wzmocniły takie elity, niż je osłabiły (z niektórymi wyjątkami na Bałkanach) [5]. Na przykład, w Polsce po wzroście niezadowolenia z powodu ekonomicznego programu terapii szokowej rządu „Solidarności” otrzymały wotum nieufności od społeczeństwa i wybory, które po tym nastąpiły, przyniosły nieoczekiwane zwycięstwo lewicowym partiom (tzw. „powrót lewicy”). Kandydat postkomunistów Aleksander Kwaśniewski odniósł zwycięstwo nad ówczesnym prezydentem i bohaterem ruchu antykomunistycznego, Lechem Wałęsą, podczas bezpośrednich wyborów prezydenckich w 1995 roku. Koalicyjny rząd centrolewicowy, który rządził w Polsce od 1993 do 1997 roku, zainicjował zmianę strategii transformacji w stronę polityki bardziej prospołecznej i przewidywalnej. Pozostający w tym czasie w opozycji polscy neoliberalni reformatorzy przegrupowali się i także zmienili strategię transformacyjną. Zaczęli bardziej zwracać uwagę na spójność organizacyjną i kwestie socjalne, niż na technokratyczny charakter reform. Analiza drugiej fazy reform neoliberalnych w Polsce wskazuje, że zmiana strategii odbyła się w skutek przyswojenia lekcji demokratycznej [6].

U podstaw koncepcji transformacji elity leży prosta idea, że elity mają reagować na szybko zmieniające się realia okresu przejściowego. Dlatego warto bliżej przyjrzeć się korelacjom pomiędzy elitami oraz reżimem. Takie podejście ma dwa aspekty — aspekt stosunku oraz aspekt zachowania. W kwestii stosunku, wartości i poglądy elit rządzących są decydujące wobec zmian reżimu politycznego i są bardziej znamienne, niż sam skład elit jako taki.

Morlino przywiązuje do tej kwestii szczególne znaczenie, podkreślając wagę wsparcia systemu dla kultury politycznej elit: „demonstracja swych postaw przez partie, ruchy oraz inne ugrupowania polityczne w formie programów politycznych, ideologii i sposobów zachowania się w parlamencie oraz w innych instytucjach demokratycznych wywiera znaczny wpływ na konsolidację demokracji” [7]. Ten czynnik wywiera także wpływ na inne grupy i na społeczeństwo w ogóle.

Tak więc, próbując osiągnąć zgodę ze społeczeństwem podczas przedstawienia w 1987 roku przez polską komunistyczną partię rządzącą – Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR) — pakietu reform ekonomicznych, władze udały się do niezwykłego dla radzieckiego reżimu politycznego kroku, poddawszy reformy sądowi opinii publicznej przy pomocy referendum. Pytania zadane podczas

referendum brzmiały: czy społeczeństwo jest gotowe zaakceptować niezbędne rygorystyczne ograniczenia o charakterze ekonomicznym, aby położyć kres deficytowi oraz przyciągnąć więcej inwestycji w okresie długoterminowym?; czy obywatele popierają większą demokratyzację kraju drogą wprowadzenia szerszych praw obywatelskich?

Wyżej wymienione referendum zmieniło nastawienie „Solidarności” do władzy. Fakt upublicznienia wyników kazał zastanowić się nad przyczynami, dla jakich reżim uznał swą porażkę, gdyż mógł sfałszować wyniki i ogłosić własne zwycięstwo. Można było to wyjaśnić dwoma przyczynami: PZPR przeżywała rozłam i ci, którzy w jej szeregach opowiadali się za reformami, nie chcieli akceptować fałszowania wyników. Można było także przypuszczać, że niektórzy w partii po prostu chcieli przekonać o uczciwości procesu referendum [10]. Obydwie alternatywy świadczyły o obecności poważnej grupy reformatorów wśród przedstawicieli reżimu. Bronisław Geremek, jeden z czołowych intelektualistów „Solidarności”, zaproponował „pakt antykryzysowy” pomiędzy opozycją a społeczeństwem, proponując wspólną pracę dla rozwiązania ekonomicznych problemów kraju. Jego propozycja została opublikowana w nowym oficjalnie zarejestrowanym czasopiśmie, a nie w nielegalnej prasie, co świadczyło o gotowości reżimu do dialogu. Oprócz tego, w próbach osiągnięcia zgody ze społeczeństwem władze okazały się bardziej tolerancyjne wobec społeczeństwa w stopniu większym niż w innych krajach komunistycznych bloku radzieckiego otwartego. Zarówno oficjalna, jak i nieoficjalna prasa były o wiele bardziej liberalne niż w innych krajach bloku.

Liderzy polityczni zmuszeni byli zawierać od czasu do czasu kompromisy polityczne z polskim społeczeństwem już od 1956 roku, co powodowało dość wysoki poziom pluralizmu w Polsce, wywołujący niekiedy nawet pewne zmieszanie [12]. Na przykład, wyżej wymienione referendum 1987 roku niespodziewanie miało przeciwne niż zakładano wyniki. Wyniki referendum nie były wiążące, bo odsetek uczestników był niższy, niż przewidywała konstytucja, aczkolwiek dwie trzecie głosujących poparło propozycje władz.

Program partyjny, ogłoszony na X Kongresie PZPR, świadczył, że zakładano większą samodzielność w próbach rozwiązania problemów wewnętrznych. Ówczesny lider partii Wojciech Jaruzelski uległ tym nastrojom, dążąc do poprawienia relacji pomiędzy PZPR a społeczeństwem. Wkrótce została ogłoszona całkowita amnestia dla więźniów politycznych, co pomogło reżimowi zachować poparcie społeczeństwa oraz Kościoła i w taki sposób zniwelować jeden z podstawowych zarzutów opozycji. Takie działania spowodowały liberalizację, co uczyniło z Jaruzelskiego jedynego lidera w ówczesnej Europie Środkowo-Wschodniej, któremu udało się otrzymać poparcie przynajmniej pewnej części społeczeństwa kraju.

Inne ważne zagadnienie dotyczy faktu, dlaczego komunistyczne władze Polski były zmuszone do zawierania kompromisów ze społeczeństwem. Moim zdaniem, odpowiedź na nie także jest ważna dla zrozumienia natury relacji pomiędzy polską rządzącą elitą komunistyczną a ogółem społeczeństwa. Przede wszystkim, przyczyny należy się doszukiwać w trudnych doświadczeniach historii powstań polskich robotników. Lekcje walki z reżimem, przyswojone podczas krwawych powstań i strajków, pozwoliły Polakom na wywieranie znacznego w porównywaniu z innymi krajami bloku radzieckiego wpływu na swój rząd. Wiadomo, że w grudniu 1970 roku polska policja i armia strzelały do robotników, którzy strajkowali w odpowiedzi na gwałtowny wzrost cen na artykuły spożywcze, w szczególności na żywność. W wyniku tego setki ludzi zostało zabitych. To nie tylko położyło kres rządowi Gomułki, lecz także przyczyniło się do ideologicznej delegitymizacji reżimu. Zabójstwa te głęboko zakotwiczyły się w świadomości ludzi, szczególnie młodych pracowników, którzy po dziesięcioleciach zostali pokoleniem „Solidarności”. Wnioski, które wyciągnęli robotnicy ze swego doświadczenia, lepiej przygotowały ich do przyszłej walki z reżimem komunistycznym. Pierwsza lekcja, przyswojona wskutek krwawego tłumienia strajków polegała na uświadomieniu potrzeby istnienia niezależnych, wolnych od kontroli partii, związków zawodowych. Druga lekcja polegała na przejściu do strategii „strajku zawodowego”, który polegał na tym, że pracownicy pozostawali na miejscach pracy, chroniąc siebie od sfałszowanych aktów oskarżenia oraz prowokacji ze strony reżimu. Trzecia lekcja polegała na tym, że siła protestów potęgowała się wskutek wspólnych działań komitetów strajkowych w różnych zakładach. Idea wspólnego działania została rozpropagowana i później wzmocniła się wskutek

uświadomienia sobie faktu, że tylko solidarność może uratować strajkujących od represji władz. Ostatnia lekcja dotyczyła konieczności istnienia liderów, którzy odegrali ważną rolę w ruchu „Solidarności” w latach 1980–1981 i odpowiednio, w obradach „okrągłego stołu” w 1989 roku. Tak więc, krwawe powstania robotnicze na zawsze zmieniły charakter wzajemnych stosunków między reżimem komunistycznym oraz robotnikami [13].

Reakcja społeczeństwa polskiego na działania władz uniemożliwiła odejście od pewnych zasad demokratycznych. Kompromis w stosunkach z ludnością stał się stałym elementem kultury politycznej elity rządzącej, która nie mogła sobie pozwolić na ryzyko utraty poparcia ze strony społeczeństwa. Ale przekształcenia ideologiczne w kierunku wartości demokratycznych nie są niezbędnym warunkiem dla sukcesu przyszłej zmiany ustrojowej. Ważne znaczenie dla analizy tego zagadnienia ma pojęcie „funkcjonalnego” demokracji, który z własnych powodów (ambicje, oportunistyczny, brak godnej alternatywy) zaczyna grę demokratyczną. Partie byłego reżimu w niektórych krajach postkomunistycznych musiały dostosować się, żeby przetrwać politycznie. Z biegiem czasu, gdy przejście umacnia rozwój wydarzeń, dalsze stopniowe przekształcenie „demokratów funkcjonalnych” w „demokratów kulturowych” zapewni dodatkowe umocnienie ruchu w kierunku skonsolidowanej demokracji.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że oportunistyczny i chęć zrobienia kariery odgrywają ważną rolę w adaptacji do nowych reguł gry, bo politycy poszukują w epoce przejściowej możliwości dla siebie podejmując pewne ryzyko. Tym niemniej dla demokracji jest ważną korelacją zachowań z wybranym kierunkiem zmian. Tak więc, zachęcano do akceptacji demokratycznych zasad życia politycznego — procesu, który znajduje się pod wpływem takich czynników jak partyjne wzorce zachowania oraz indywidualna kompetencja polityczna. W tym samym czasie presja, która zmusza do wprowadzenia w życie praktyk demokratycznych w postaci konkurencji wyborczej oraz politycznej, zmierza w kierunku promocji (przynajmniej formalnie) pluralizmu politycznego [2].

Co dotyczy się partii - następców poprzedniego reżimu, najczęściej nazywanych socjalistami — to bardzo szybko adaptowały się one do praktyk demokratycznych w zakresie programów, struktur organizacyjnych oraz przywództwa i z reguły cieszyły się w chwili powstania stosunkowo silnym poparciem. Taka adaptacja najbardziej widoczna była w przypadkach: polskim, węgierskim oraz słowackim, gdzie partie te brały udział w powstawaniu nowych systemów politycznych. Wykazywały one także swą obecność w życiu politycznym mimo znacznego spadku liczby członków i osłabienia związków ze społeczeństwem.

Historia transformacji demokratycznej w Polsce pokazuje, że PZPR, przeceniwszy stopień swego poparcia ze strony społeczeństwa i nie doceniwszy popularności „Solidarności”, zetknęła się z kryzysem i wzorem węgierskiej partii, uległa samorozwiązaniu. W jej miejsce została powołana nowa partia socjalistyczna, która w celu osiągnięcia większego poparcia nazwała się Socjaldemokracją Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) oraz wybrała na swego przewodniczącego mało znanego wówczas polityka młodszego pokolenia, Aleksandra Kwaśniewskiego. Oczywiście, byli członkowie partii komunistycznej stanowili raczej „demokratów funkcjonalnych”, niżeli demokratów z przekonania. Mimo to, po wyborach parlamentarnych 1993 roku, które przyniosły oczekiwane zwycięstwo lewicy i po zwycięstwie Kwaśniewskiego w wyborach prezydenckich w 1995 roku można mówić nie tylko o transformacji demokratycznej, ale też o zmianie „funkcjonalnych” demokratów w demokratów „kulturowych”.

Badacz procesów demokracji Whitehead ujmował konsolidację demokratyczną jako taką, która wymaga „powtarzalnego procesu budowy zaufania” pomiędzy różnymi sektorami strategicznymi. Jego zdaniem, błędnym jest myślenie, że proces demokracji polega na tym, że jednolity blok „prawdziwych demokratów” narzuca własny projekt całemu społeczeństwu [8].

Na przykładzie Polski widzimy, że próby budowania zaufania wśród społeczeństwa, podobnie jak uświadomienie konieczności takiego poparcia dla skutecznego wprowadzenia przekształceń społeczno-ekonomicznych, miały powtarzalny charakter także w okresach kryzysowych, kiedy demokracja była kwestionowana. Właśnie budowanie zaufania wobec instytucji demokratycznych oraz wola polityczna ze strony liderów partii politycznych i przedstawicieli elity politycznej pozwoliły

na utrwalenie tego zaufania przez wzmocnienie funkcjonowania tychże instytucji demokratycznych i wyznaczenie w ten sposób pewnego szablonu zachowania oraz parametrów przywództwa politycznego. Rzecz jasna, ważną rolę w budowaniu zaufania społeczeństwa odegrała zarówno opozycja wobec rządów komunistycznych, którą była „Solidarność”, jak i sam rząd, który poszukiwał poparcia ze strony ludności i pozwalał na stosunkowo śmiałe liberalne inicjatywy. Jak zaznaczyłam wyżej, w 1987 roku zostało przeprowadzone referendum w sprawie poparcia przez ludność reform ekonomicznych i politycznych, a także ogłoszono amnestię wszystkich więźniów politycznych.

Funkcje elit politycznych wykonują zarówno elity rządzące jak i kontr-elity. Istotnym więc jest wstrzymywanie jednych przez drugie. Jeśli elity polityczne cechuje jednomyślność w kwestii poparcia reżimu demokratycznego jako takiego i to jest czytelne dla innych grup elitarnych, istnieje wielkie prawdopodobieństwo powodzenia transformacji ustrojowej.

Dla potwierdzenia tej tezy warto zaznaczyć, że zdaniem większości analityków polska transformacja była sukcesem dzięki dobrym strategiom. Pragnienie odrzucenia terapii szokowej, która straciła poparcie w parlamencie oraz zaczęła stanowić zagrożenie dla procesu demokratycznego przekazania władzy, zdecydowało o rozwoju polskich instytucji demokratycznych oraz o przyszłym kierunku reform ekonomicznych. Tak więc, przyswojenie lekcji demokratyzacji i wymienialność władzy zmusiło partie polityczne do przystosowania swoich programów ekonomicznych oraz strategii do wymagań demokracji parlamentarnej. Ponadto, zmiany elit i polityki doprowadziły do zmian w polityce ekonomicznej. Polskie reformy strategiczne były prowadzone z uwzględnieniem procedur demokratycznych oraz reakcji społeczeństwa. Reformatorzy wywołujący zachwianie demokratyzacji, zostali zmuszeni do poszukiwania polityki, która łączyła by skuteczność reform ekonomicznych z oczekiwaniami obywateli. Połączenie tych dwóch czynników uważa się za sekret sukcesu polskiego [6].

Dynamika powiązań elit ze sobą staje się bardziej zrozumiałą, jeśli poszerzymy zakres dyskusji na zagadnienie więzi między elitami i masami. Masy stanowią pewien „zasób” podtrzymywania autonomii elit. Jest oczywiste, że elity potrzebują masowego poparcia. Generalnie rzecz biorąc, konieczność akceptacji swoich haseł ze strony społeczeństwa niezależnie od istniejącego interesu społecznego oraz orientacji samych elit ograniczają zakres wyboru. Brak poparcia często skraca przebywanie elity przy władzy lub, co najmniej, podważa jej skuteczność. Interesy społeczne oraz orientacje konstytuują parametry, w których granicach elity mogą niezawodnie i skutecznie działać [2].

Im wyższy jest poziom poparcia, tym większe jest prawdopodobieństwo konsolidacji demokratycznej. Tym niemniej, samo poparcie nie wystarcza, aby demokracja nabyła skonsolidowanego charakteru. Niezbędne jest przekonanie, że poparcie demokratyzacji jest fenomenem autonomicznym, względnie niezależnym od tendencji ekonomicznych oraz od konfiguracji sceny politycznej. Pod tym względem ciekawą tezę głosi polski badacz procesów konsolidacji demokracji R. Markowski. Jego zdaniem, im wyższy poziom zadowolenia z demokracji istnieje w demokracji skonsolidowanej, tym mniej odczuwalny jest bezpośredni związek między czynnikami ekonomicznymi a politycznymi [11]. To faktycznie oznacza, że póki proces demokratyzacji nie doprowadził do utrwalenia demokracji skonsolidowanej, istnieje silny bezpośredni związek między wynikami reform ekonomicznych a poparciem przez ludność demokracji jako takiej. Tak więc, kiedy „Solidarność” nareszcie uzyskała władzę po częściowo wolnych wyborach 1989 roku, zaproponowała strategię, która miała na celu odejście od poprzednich zasad ekonomicznych. Zadaniem rządów solidarnościowych było budowanie demokracji i kapitalizmu jednocześnie. Program szokowej terapii łączył stabilizację ekonomiczną z szybką liberalizacją cen i handlu, a także zmianami instytucjonalnymi, które miały na celu osłabienie interwencji państwa w ekonomikę. Jednak reformy okazały się dość bolesne dla ludności i bardzo szybko straciły poparcie, co spowodowało zmianę władzy w 1995 roku, kiedy to rządy objęli reprezentanci byłej partii komunistycznej, z niespodziewanie wysokim wsparciem ze strony społeczeństwa.

Polska została jednym z liderów we wprowadzeniu reform w całej Europie Środkowo-Wschodniej właśnie dlatego, że istniejący wówczas reżim uznał polityczne reformy jako istotne dla przezwyciężenia problemu pogorszenia się stosunków ze społeczeństwem, co z kolei było niezbędnym

warunkiem rozwoju kraju i rozwiązania poważnych problemów ekonomicznych. Reżim odczuwał szczególną potrzebę w rozszerzeniu zakresu pluralizmu politycznego, co spowodowało legalizację „Solidarności” oraz przeprowadzenie częściowo wolnych wyborów [9].

Oprócz tego, podczas rozmów „Okrągłego stołu”, które skupiały się wokół trzech tematów: możliwości działania niezależnych związków zawodowych; reform politycznych; reform socjalnych i ekonomicznych, reprezentanci „Solidarności” wymagali, żeby każde osiągnięte porozumienie było upublicznione, co uniemożliwiałoby ewentualne niewykonanie ustaleń ze strony władz. Każdy dzień negocjacji kończył się konferencją prasową, liderzy „Solidarności” organizowali co tygodniowe spotkania, otwarte dla publiczności, żeby udowodnić, że wynegocjowane zmiany nie są wynikiem sekretnej umowy elit.

W tym kontekście warto przypomnieć o roli partii politycznych, których wkład jest trudny do przecenienia w procesie demokratyzacji. To właśnie partie polityczne lub ich odpowiedniki włączyły się do wolnych wyborów, które miały miejsce po upadku reżimu autorytarnego. Tak więc, system partyjny gwarantuje pluralizm polityczny. Jest jasne, że musiała zaistnieć trwała relacja pomiędzy systemem partyjnym i systemem konsolidowanym, które wzajemnie oddziałują na siebie.

W styczniu 1991 roku tylko 17% Polaków potrafiło wymienić partię, z którą mogliby się identyfikować. Warto przypomnieć, że wówczas istniały zaledwie trzy partie z prawdziwego zdarzenia. Ale po wyborach w 1993 roku partie stały się głównymi aktorami polityki polskiej. Odpowiednio, wskaźniki identyfikacji z pewną partią polityczną szybko skoczyły do 43.5% w 1995 roku i 64.3% — w 1997 roku [11].

Rola partii politycznych zmienia się i staje się bardziej doniosła na różnych stadiach demokratyzacji. Ich obecność jest szczególnie znacząca w demokracjach parlamentarnych. Kwestie roli partii politycznych badane są ze względu na różne formy zachowania się elit politycznych oraz różne kierunki rozwoju systemu partyjnego.

Podczas wyborów do Sejmu w 1989 roku PZPR została stanowczo odrzucona przez społeczeństwo. Natomiast kandydaci „Solidarności” otrzymali 99% miejsc, o które walczyli. Uznawszy swoją porażkę, PZPR zaproponowała opozycji politycznej połączenie się, ale otrzymała negatywną odpowiedź — „Solidarność” bała się dyskredytacji w oczach społeczeństwa.

W czasach transformacji politycznej elity rządzące mają możliwości wpływu na kształtowanie się partii, ale często zostają wciągnięte w skomplikowaną dyskusję na temat spuścizny poprzedniego układu, która wymaga dość szybkiej reakcji w gwałtownie zmieniających się realiach. Warto zwrócić uwagę na korelacje pomiędzy konsolidacją systemu partyjnego i konsolidacją nowego reżimu, szczególnie na korelację między partiami oraz państwem, między różnymi konkurencyjnymi partiami i między partiami oraz społeczeństwem [2].

Analiza zmiany reżimu w Polsce w ujęciu teoretycznym, które przyjmuje za podstawę strategię oraz decyzje elity politycznej, pozwala lepiej zrozumieć proces transformacji oraz wyciągnąć odpowiednie wnioski z przeprowadzenia sukcesywnej demokratyzacji. Przypuszczam, że ważnym czynnikiem sukcesu tych reform był charakter wzajemnych stosunków między rządzącymi elitami oraz społeczeństwem obywatelskim, które ukształtowało się w wyniku aktywności obywatelskiej oraz powtarzających się prób poszukiwania przez władze poparcia ze strony społeczeństwa w procesie przeprowadzenia reform ekonomicznych. Powiązania pomiędzy rządzącą elitą i społeczeństwem są ważnym elementem kultury politycznej. Powiązania te pozwoliły Polsce kroczyć drogą reform demokratycznych po bolesnym okresie terapii szokowej i przejściu władzy przez odnowioną lewicę. Ważny też był publiczny charakter „okrągłego stołu”, który uczynił proces negocjacji i umów między dwiema skonfrontowanymi ze sobą elitami klarownym i otwartym. W ten sposób władza była praktycznie pozbawiona możliwości osiągnięcia porozumień kularowych i prowadzenia polityki podwójnych standardów. Obydwa te czynniki ukształtowały zaufanie do władzy, które jest warunkiem skutecznego dążenia do konsolidowanej demokracji. Wyżej wymienione czynniki spowodowały nie tylko demokratyczną transformację samego reżimu, ale też przekształcenie „demokratów funkcjonalnych” w „demokratów kulturowych”.

1. *Prospects for democratic consolidation in East-Central Europe // Comparative reflections on democratization in East-Central Europe: a model of post-communist transformation?* Geoffrey Pridham / edited by Geoffrey Pridham and Attila Agh, Manchester University Press. 2001. – P. 1–21.
2. *Geoffrey Pridham. The dynamics of democratization*, London and New York, 2000. – P. 136-137.
3. *Etzioni-Halevy L. Democratic elite theory: stabilization versus breakdown of democracy / E. Etzioni-Halevy // Archives of European Sociology. – 1990. – Vol. 31. – P. 320.*
4. *Raymond Taras. A Decade of Nonnationalism? Regime Change As Surrogate for Identity Change / Taras Raymond // After communism: perspectives on democracy / [edited by Donald R. Kelley]. – Fayetteville : University of Arkansas Press, 2003. – Д. 226–229.*
5. *Elite Change and Democratic Regimes in Eastern Europe // Postcommunist elites and democracy in Eastern Europe / [edited by John Higley, Jan Pakulski, and Włodzimierz Wesołowski], – New York : St. Martin’s Press, 1998. – P. 1–33.*
6. *Mitchell A. Poland’s Shock Therapy and Beyond / A. Mitchell // Orenstein. Out of the red. Building capitalism and democracy in postcommunist Europe. – The University of Michigan Press, 2001. – P. 25–60.*
7. *Morlino L. “Good” and “bad” democracies: how to conduct research into the quality of democracy / L. Morlino // The quality of democracy in post-communist Europe / [edited by Derek S. Hutcheson & Elena A. Korosteleva. – London, New York, Routledge, 2006. – P. 5–27.*
8. *Whitehead L. Democratization theory and experience [Электронный ресурс] / L. Whitehead. – Official Fellow, Nuffield College, University of Oxford, 2002. – Режим доступа : <http://www.oxfordscholarship.com/oso/public/content/politicalscience/9780199253289/toc.html>.*
9. *Reform from above: The Hungarian gamble with transformation comrades // The seeds of political change in Eastern Europe / [edited by Renee de Nevers]. – The MIT Press Cambridge, Massachusetts, London, England, 2003. – P. 77–118.*
10. *Aleksander Paszynski. Questions After the Referendum / Aleksander Paszynski // East European Reporter. – Vol. 3, No. 2 (March 1988). – P. 34.*
11. *Radoslaw Markowski. Party system institutionalization in new democracies: Poland – a trend-setter with no followers / Radoslaw Markowski // Party development and democratic change in post-communist Europe: the first decade, 2001. – P. 55–77.*
12. *Sanford G. Poland: the conquest of history / G. Sanford. – Netherlands : Harwood Academic Publishers, 1999. – P. 65.*
13. *Jack M. Bloom. A line of blood: how December 1970 prepared Polish workers for political transition in 1989 / Jack M. Bloom // Transition to democracy in Eastern Europe and Russia: impact on politics, economy and culture / [edited by Barbara Wejnert]. – Westport, Connecticut, London, 2002. – P. 91–108.*